

Sygn. akt I C 2/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 sierpnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Rejonowego Mirosława Dykier – Ginter

Protokolant pracownik biurowy Magdalena Sadowska

po rozpoznaniu w dniu 25 sierpnia 2016 w Człuchowie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. W.

przeciwko Skarbowi Państwa Zakładowi Karnemu w C.

o zadośćuczynienie

oddala powództwo.

Sygn. akt I C 2/15

UZASADNIENIE

Powód P. W. wniósł pozew przeciwko Skarbowi Państwa Zakładowi Karnemu w C. o zasądzenie kwoty 20 000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wydania orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym W.. Następnie w dniu 10 stycznia 2014 roku ze względu na położenie jednostki bliżej miejsca zamieszkania narzeczonej powoda, jej małoletniego dziecka oraz matki narzeczonej oraz w związku z zakwalifikowaniem do podjęcia nauki zawodu został przetransportowany do Zakładu Karnego w C.. W zakładzie tym odbywał wizyty z narzeczoną i jej dzieckiem. Ponieważ narzeczonej zamieszkuje w miejscowości K. i dojazd do Czarnego był dla niej utrudniony i kosztowny, zarówno powód jak i jego narzeczonej, złożyli wnioski o transportowanie powoda do Aresztu Śledczego w K.. Powód wskazywał, że jego wniosek został oddalony bowiem uczęszczał do szkoły w Zakładzie Karnym w Czarnym. W tej sytuacji za namową wychowawcy zrezygnował ze szkoły i złożył kolejny wniosek o przetransportowanie do Aresztu Śledczego w K.. I ten wniosek został rozpoznany odmownie tym razem – jak twierdził powód - z powodu rezygnacji z nauki w szkole. Następnie – zgodnie ze stanowiskiem powoda - został poinformowany przez wychowawcę i psychologa, że zostanie przetransportowany do Zakładu Karnego w W., a psycholog skomentował, że tam będzie go mogła odwiedzać narzeczonej. Ponieważ powód ponawiał wniosek o przetransportowanie do K., wychowawca poinformował go, że składanie dalszych wniosków jest niecelowe, albowiem decyzje w przedmiocie jego wniosku podejmuje funkcjonariusz związany z Zakładem Karnym w Czarnym, który kiedyś pełnił funkcję dyrektora tego Zakładu. Powód wywodził, że odmowa przetransportowania do Aresztu Śledczego w K. oraz decyzja o przetransportowaniu go do Zakładu Karnego w W. była przejawem złośliwości funkcjonariuszy Zakładu Karnego w Czarnym, albo zrezygnował ze szkoły, aby uzyskać zgodę na transport do Aresztu Śledczego w K.. Powód argumentował, że odbywanie kary w Zakładzie Karnym w W. uniemożliwia mu kontakt z narzeczoną i jej rodziną, którzy dla niego są osobami najbliższymi. Brak zgody na odbywanie kary w Areszcie Śledczym w K. naraziła go i jego

narzeczoną oraz dziecko narzeczonej na stres i negatywnie wpłynęło na więzi rodzinne i emocjonalne między nim a narzeczoną i rodziną narzeczonej. W związku z tym wniósł o zadośćuczynienie za cierpienia moralne.

Pozwany Skarb Państwa Zakład Karny w C. wniósł o oddalenie powództwa w całości jako bezzasadnego. W uzasadnieniu wskazywał przede wszystkim, iż roszczenia powoda dotyczą decyzji dyrektora zakładu karnego związanej z uprawnieniami osoby odbywającej karę pozbawienia wolności, a zasadność jej podjęcia nie może być oceniana przed sądem cywilnym w toku procesu o zadośćuczynienie. Nadto pozwany wskazał, iż powód nie przebywał w Zakładzie Karnym w C. w warunkach przeludnienia, przy czym do pozwanej jednostki przybył w celu podjęcia nauki w ramach kwalifikacyjnego kursu zawodowego jako kucharz. W dniu 22 stycznia 2014 roku powód złożył jednak wniosek o wycofanie go z nauczania z powodów osobistych, albowiem od początku jego celem było uzyskanie zgody na transport do Aresztu Śledczego w K., aby ułatwić sobie kontakt z konkubiną mieszkającą w tej miejscowości. Mimo rozmów przeprowadzanych z powodem przez funkcjonariuszy pozwanego, powód nie zmienił swojej decyzji dotyczącej rezygnacji i w dniu 20 lutego 2014 roku komisja penitencjarna wycofała go z przedmiotowego nauczania. W tej sytuacji skierowano powoda do innej jednostki w celu odbywania kary. Pozwany wskazywał, że powód był informowany o procedurach związanych z osadzeniem skazanych w jednostkach penitencjarnych. W okresie osadzenia w Zakładzie Karnym C. powód zwrócił się z pisemną prośbą o przetransportowanie go do Aresztu Śledczego w K., jednak jego prośba została negatywnie zaopiniowana przez dyrektora Aresztu Śledczego w K.. W tej sytuacji pisemnym oświadczeniem z dnia 28 lutego 2014 roku powód wycofał swoje prośby o przetransportowanie. Pozwany dodatkowo wskazał, iż w Zakładzie Karnym w C. odwiedzano powoda dwukrotnie tj. w dniu 18 stycznia 2014 roku tzw. widzenie bez dozoru oraz w dniu 8 lutego tzw. widzenie pod dozorem administracji.

W toku procesu powód również wielokrotnie wnioskował o jego przetransportowanie. Nadto na rozprawie w dniu 8 lipca 2015 roku wskazał, że powodem rezygnacji z nauki zawodu w Zakładzie Karnym w C., był fakt iż na oddziale, w którym odbywał karę 95% osadzonych to były osoby grypsujące. Podnosił również, że nawet gdy zrezygnował ze szkoły w świetle aktualnie obowiązujących przepisów nie musiał zostać przetransportowany do Zakładu Karnego w W..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Odbywając karę pozbawienia wolności powód P. W. złożył wnioski do dyrektora Zakładu Karnego we W. oraz dyrektora Aresztu Śledczego w K. o przetransportowanie go do Aresztu Śledczego w K.. Wnioski te – z uwagi na przetransportowanie powoda w dniu 3 października 2013 roku do Zakładu Karnego w K. – zostały przekazane przez dyrektorów tych jednostek penitencjarnych do rozpoznania zgodnie z właściwością Dyrektorowi Zakładu Karnego w K..

(bezsporne, nadto dowód: pisma z dnia 25/10/13 k. 11 oraz pismo z dnia 04/10/2013r. k. 16, przeglądarka historii rozmieszczenia k. 51)

Wobec braku zgody na przetransportowanie, w dniu 7 listopada 2013 roku powód skierował do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów RP skargę dotyczącą sposobu rozpatrzenia przez Dyrektora Zakładu Karnego w K. wniosku powoda o przetransportowanie oraz niewłaściwego traktowania przez wychowawcę. Skargę tę Ministerstwo Sprawiedliwości przekazało do rozpoznania Dyrektorowi Okręgowej Służby Więziennej we W..

Odpowiadając na skargę powoda, Dyrektor Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej we W. nie znalazł podstaw do uwzględnienia skargi powoda. Dyrektor wskazał, iż podczas pobytu w Zakładzie Karnym w K. powód składał prośby o przeniesienie do innych jednostek penitencjarnych tj. Zakładu Karnego w N. oraz Aresztu Śledczego w K. w celu dogodniejszego kontaktu z osobą bliską. Opinie dyrektorów tych jednostek w kwestii przeniesienia powoda były jednak negatywne z uwagi na panujące w nich przeludnienie, brak więc było przesłanek do pozytywnego załatwienia jego prośb. Dyrektor ustalił jednocześnie, iż powód przebywał w Zakładzie Karnym w K. zgodnie z posiadaną podgrupą klasyfikacyjną, jego uprawnienia były respektowane, albowiem powód pozostawał pod stałą opieką wychowawczą, jego problemy nie były lekceważone, a sprawy załatwiane były bez zbędnej zwłoki. Poinformował również powoda, iż w

czasie rozpoznawania jego skargi trwały działania mające na celu przetransportowanie go do jednostki penitencjarnej położonej bliżej miejsca zamieszkania narzeczonej, w związku z zakwalifikowaniem na naukę zawodu.

(dowód: pismo z dnia 26/11/2013r. k. 17, pismo z dnia 13/12/2013r. k. 13-14, przeglądarka historii rozmieszczenia k. 51)

W dniu 10 stycznia 2014 roku powód został przetransportowany z Zakładu Karnego w K. do Zakładu Karnego w C. w celu odbycia w (...) przy Zakładzie Karnym w C. w ramach kwalifikacyjnego kursu zawodowego I semestru kursu zawodowego dla kucharzy małej gastronomii

(bezsporne, przeglądarka historii rozmieszczenia k. 51)

W dniu 22 stycznia 2014 roku powód złożył wniosek o wycofanie go z nauczania. W związku ze złożonym przez powoda oświadczeniem, podjęto działania zmierzające do rozpoznania prośby powoda.

(bezsporne)

Następnie, pismami z dnia 17 lutego 2014 roku, powód zwrócił się do dyrektora Aresztu Śledczego w K. oraz do Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w K. o przetransportowanie go do Aresztu Śledczego w K.. Powód wskazywał, iż zależy mu na utrzymywaniu częstszego kontaktu osobistego z konkubiną i jej córką, które zamieszkują w K.. Podkreślał, iż mają one utrudniony dojazd do Zakładu Karnego w C. i muszą ponosić w związku z tym znaczne koszty. Wskazywał, iż przetransportowanie go do K. umożliwiłoby mu odbywanie regularnych widzeń oraz zacieśnianie więzi rodzinnych i emocjonalnych. Dodał również, iż planuje z narzeczoną zawrzeć związek małżeński i odbywanie kary w Areszcie Śledczym w K. znacznie ułatwiłoby załatwianie spraw urzędowych.

Prośby powoda zostały przekazane do rozpoznania według właściwości Dyrektorowi Zakładu Karnego w C., gdzie powód odbywał karę. Jednocześnie Dyrektor Aresztu Śledczego w K. w piśmie z dnia 20 lutego 2014 roku wyraził negatywną opinię w sprawie przetransportowania powoda do Aresztu Śledczego w K. ze względu na wysoki stan zaludnienia, przewidywane transporty, konieczność prawidłowego rozmieszczenia tymczasowo aresztowanych.

(bezsporne, nadto dowód: pisma powoda P. W. z dnia 17/02/2014r. k. 63-64, 66-67, pismo Dyrektora Aresztu Śledczego z dnia 20/02/2014r. k. 62, pismo Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w K. z dnia 25/02/2014r. k. 18 i 65)

Z uwagi na to, iż prowadzona strategia mająca na celu zapobieżenie wycofaniu powoda z nauczania nie przyniosła zamierzonego rezultatu, w dniu 20 lutego 2014 roku komisja penitencjarna uwzględniając wniosek powoda wycofała go z nauczania na I semestrze kwalifikacyjnego kursu zawodowego kucharz małej gastronomii. Jednocześnie skierowano powoda w transport do innej jednostki.

(bezsporne, nadto dowód: decyzja komisji penitencjarnej z dnia 20/02/2014r. k. 60)

W dniu 28 lutego 2014 roku powód cofnął swoje prośby z dnia 17 lutego 2014 roku o przetransportowanie do Aresztu Śledczego w K., w związku z czym dyrektor Zakładu Karnego w C. zawiadomił powoda o pozostawieniu ich bez rozpoznania.

(bezsporne, nadto dowód: adnotacje z dnia 28/02/2014r. na prośbach z dnia 17/02/2014r. k. 63-64, 66-67 pismo Dyrektora Zakładu Karnego w C. z dnia 28/02/2014r. k. 61)

Podczas pobytu w Zakładzie Karnym w C. powoda dwukrotnie odwiedziła A. B. - pierwszy raz w dniu 18 stycznia 2014 roku w ramach widzenia bez dozoru, kolejny w dniu 8 lutego 2014 roku w ramach widzenia pod dozorem administracji.

(dowód: przeglądarka widzeń k. 68, karta ewidencji widzeń k. 69-73)

W dniu 5 marca 2014 roku przetransportowano powoda do Zakładu Karnego w W..

(bezsporne, nadto dowód: przeglądarka historii rozmieszczenia k. 51)

Pismami z dnia 21 października 2014 roku powód ponownie złożył do Dyrektora Aresztu Śledczego w K. wniosek o przyjęcie do jednostki penitencjarnej w K. oraz do Centralnego Zarządu Służby Więziennej w W. wniosek o wyrażenie zgody na przetransportowanie do Aresztu Śledczego w K.. W uzasadnieniu wniosków wskazywał, iż w K. zamieszkuje jego narzeczona i tam też chce zamieszkać po opuszczeniu zakładu karnego. Podkreślał, iż podczas pobytu w Zakładzie Karnym w W. utrzymuje z narzeczoną jedynie kontakt listowny i telefoniczny przez 5 minut, a z powodu dużej odległości nie mają możliwości kontaktu osobistego. Wniosek powoda skierowany do Centralnego Zarządu Służby Więziennej został przekazany do rozpoznania zgodnie z właściwością do Dyrektora Zakładu Karnego w W., gdzie powód wówczas odbywał karę pozbawienia wolności.

(dowód: wniosek powoda z dnia 21/10/2014r. k. 10-10v, pismo Centralnego Zarządu Służby Więziennej z dnia 05/11/2014r. k. 15)

Powód ma stałe miejsce zamieszkania w miejscowości S.. W okresie osadzenia w zakładach karnych położonych blisko jego miejsca stałego zamieszkania odwiedzany był między innymi przez matkę, brata oraz dzieci.

(dowód: karta ewidencji widzeń k. 69-73)

W toku procesu powód składał kolejne wnioski o przetransportowanie do Aresztu Śledczego w K. – wnioski były przekazywane do rozpoznania dyrektorowi Zakładu Karnego w W., w którym wówczas odbywał karę.

(bezsporne, nadto pisma z dnia 02/03/15 i 29/05/15 k. 125-127)

Powód nie zaskarżał decyzji dotyczących jego przetransportowania do sądu penitencjarnego.

(bezsporne)

Sąd zważył, co następuje:

Przedmiotem rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie była kwestia roszczeń powoda z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z powodu uniemożliwienia powodowi utrzymywania relacji i budowania więzi emocjonalnych poprzez osobisty kontakt z narzeczoną, jej córką oraz jej matką w związku z brakiem możliwości odbywania kary w jednostce penitencjarnej położonej w pobliżu miejsca zamieszkania tych osób, przy czym powód wywodził iż było to wynikiem celowego złośliwego działania funkcjonariuszy Zakładu Karnego w C..

Powód opierał więc swoje roszczenie na stosunku zobowiązaniowym wywodzonym z zasad odpowiedzialności podmiotu za czyny niedozwolone jego funkcjonariuszy wykonujących powierzone obowiązki.

Dla zaistnienia odpowiedzialności z tytułu deliktów konieczne jest zawsze współistnienie trzech przesłanek: powstanie szkody – rozumianej jako uszczerbek w dobrach prawem chronionych osoby pokrzywdzonej; wystąpienie zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy oznaczonego podmiotu oraz związek przyczynowy między owym zdarzeniem i szkodą. Zdarzenia, z którymi ustawa łączy obowiązek naprawienia szkody, uregulowane są różnie, w zależności od tego czy dotyczą one czynów własnych, czynów cudzych, wyrządzenia szkody przez rzeczy czy działanie sił przyrody, przy czym zdarzenia te są jednoznaczne z przyczyną sprawczą szkody tylko w odniesieniu do odpowiedzialności za wyrządzenie szkody czynem własnym, a przy odpowiedzialności za cudze czyny występuje sprawca bezpośredni oraz pośredni, który w razie zaistnienia określonych okoliczności odpowiada za skutki zaistnienia przyczyny sprawczej szkody.

W przypadku funkcjonariuszy państwowych - państwowych osób prawnych, odrębną i samodzielną podstawą odpowiedzialności jednostek za szkody przez nich wyrządzone stanowią art. od 417 k.c. i następne. Wedle zasad w nich

wyrażanych, zdarzenia, które rodzą odpowiedzialność odszkodowawczą tych jednostek, polegają przede wszystkim na bezprawnym zachowaniu ich funkcjonariusza przy wykonywaniu powierzonych mu obowiązków. Jeżeli przy tym między zdarzeniem a powstałą szkodą istnieje normalny związek przyczynowy, jednostka ta winna naprawić powstałą szkodę.

Podstawową przesłanką tej odpowiedzialności jest to, aby zachowanie funkcjonariuszy miało charakter bezprawny, rozumiany jako sprzeczność działania lub zaniechania z szeroko pojętym porządkiem prawnym, który obejmuje nie tylko przepisy prawa podmiotowego i zasady współżycia społecznego, lecz również ogólny obowiązek ostrożności, jaką każdy w społeczeństwie powinien zachować, aby nie wyrządzić szkody. (porównaj orzeczenia Sądu Najwyższego z 21 października 1970 – OSP i KA z 1972 poz. 41, z 12 maja 1972 – OSN z 1973 poz. 28 oraz z 17 września 1975 – OSN 1976 poz. 85)

Bez znaczenia jest natomiast, który konkretnie funkcjonariusz działał w taki sposób – dla przyjęcia odpowiedzialności jednostki wystarczy wykazać, że zachowania takiego (działania lub zaniechania) dopuścił się członek określonego zespołu, albo szkoda powstała w związku z zaniedbaniem obowiązków przez funkcjonariuszy nadzorujących określone dziedziny działalności.

W niniejszej sprawie powód wskazywał na zachowania funkcjonariuszy – które jego zdaniem doprowadziły naruszyć jego prawa do kontaktu z osobami bliskimi w okresie odbywania kary pozbawienia i z tego tytułu domagał się zasądzenia zadośćuczynienia. Sąd dokonał więc oceny roszczeń powoda – związany zakresem żądania – w oparciu o art. 23 k.c., art. 24 k.c. oraz art. 448 k.c. jako żądania zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych.

Dla przyjęcia odpowiedzialności za zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych zgodnie z art. 24 k.c. konieczne jest zaistnienie 3 przesłanek, a więc oprócz bezprawności działania sprawcy również dwie inne przesłanki, tj.:

1. istnienia dobra osobistego podlegającego ochronie,
2. jego naruszenia lub zagrożenia.

Spełnienie dwóch ostatnich przesłanek wykazać musi poszkodowany. Jego rzeczą jest więc przede wszystkim określić w jakich swoich odczuciach, ewentualnie w jakich konkretnie prawem przewidzianych dobrach osobistych został dotknięty zachowaniem sprawcy oraz na czym polega naruszenie tej jego sfery przeżyć, a także okoliczności te udowodnić (art. 6 k.c. i art. 232 k.c.). Poszkodowany nie musi natomiast wykazać, że działanie sprawcy było bezprawne.

W polskiej doktrynie cywilistycznej panuje obiektywne pojęcie bezprawności, zgodnie z którym bezprawnym jest zachowanie sprzeczne z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego, bez względu na winę, a nawet świadomość sprawcy. Osoba szukająca ochrony przewidzianej w art. 24 k.c. nie musi zatem wykazywać winy sprawcy zagrożenia lub naruszenia dobra osobistego. Ciężar dowodu braku bezprawności działania spoczywa na osobie, której zarzucono naruszenie dobra osobistego. Musi ona wykazać, że była do tego uprawniona. Przepis art. 24 § 1 k.c. statuuje bowiem domniemanie bezprawności działania sprawcy naruszenia dobra osobistego. Każde więc naruszenie lub zagrożenie tego dobra należy wstępnie zakwalifikować jako bezprawne. Domniemanie to może sprawca obalić, jeżeli wykaże, że zachodziła jedna z okoliczności wyłączających bezprawność działania. Okolicznościami tymi są: działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgoda pokrzywdzonego, działanie w obronie uzasadnionego interesu społecznego.

Niezamknięty katalog dóbr osobistych zawiera art. 23 k.c. W każdym razie dobro osobiste w odniesieniu do osoby fizycznej definiowane jest jako wartość o charakterze niemajątkowym, ściśle związana z jednostką ludzką, decydująca o jej bycie, pozycji w społeczeństwie, będąca przejawem odrębności psychicznej i fizycznej danej osoby oraz jej możliwości twórczych, powszechnie uznana w społeczeństwie i akceptowana w danym systemie prawnym. Katalog dóbr osobistych – choć niezamknięty – zawiera art. 23 k.c. Jako podstawowe dobra wskazuje się min wolność i

czeń (dobre imię, dobra sława, reputacja, honor, godność osobista) jako wartość właściwa każdemu człowiekowi. Powszechnie przyjmuje się również prawo do życia w rodzinie jako samodzielne dobro podlegające ochronie. Obejmuje ona wszystkie dziedziny jego życia osobistego, zawodowego i społecznego.

Stosownie do art. 24 § 1 k.c. w sprawie o ochronę dóbr osobistych sąd w pierwszym rzędzie ustala jednak czy do ich naruszenia doszło i dopiero w razie pozytywnej odpowiedzi na to pytanie ocenia, czy działanie pozwanego naruszcyciela było bezprawne i uzasadniające przyznanie zadośćuczynienia.

Zastrzec jednak należy, iż samo naruszenie norm nie może prowadzić do konstatacji, iż doszło do naruszenia konkretnego dobra osobistego. Brak jest w tym zakresie automatyzmu. Dobro osobiste samo w sobie bowiem nie jest wprost powiązane z normą prawną gwarantującą minimalne standardy dla osób odbywających karę pozbawienia wolności. Normy te mają jedynie gwarantować przestrzeganie dóbr osobistych. Ich naruszenie nie musi oznaczać, iż konkretne dobro osobiste rzeczywiście zostało naruszone, niewątpliwie jednak może prowadzić do takiegoż ustalenia in concreto. Badając warunki osadzenia należy uwzględnić ich skumulowane skutki oraz specyfikę zarzutów zgłaszanych przez skarżącego.

Swoje roszczenia powód uzasadniał, iż z Zakładu Karnego w W. został przetransportowany do Zakładu Karnego w C. w związku z zakwalifikowaniem się do odbycia kursu zawodowego kucharza małej gastronomii i w celu ułatwienia kontaktu z narzeczoną powoda, jej córką oraz jej matką. Powód wywodził, najpierw, że zrezygnował z dalszej nauki zawodu, aby uzyskać przetransportowanie do Aresztu Śledczego w K., gdyż mieszka tam jego narzeczoną z córką i matką i chciał mieć z nimi dogodniejszy kontakt osobisty. Potem wskazywał iż podjął decyzję o przerwaniu nauki albowiem na oddziale szkolnym osadzeni byli w większości skazani uczestniczące w subkulturze, którzy wprowadzali własne zasady. Powód wskazał, że bezpośrednio po wycofaniu z nauczania został przetransportowany do Zakładu Karnego w W., z dala od miejsca zamieszkania narzeczonej, chociaż obowiązujące wówczas przepisy nie obowiązywały do przetransportowania do jednostki położonej bliżej jego miejsca zamieszkania. Powód wywodził, iż decyzje w jego sprawie została wydane złośliwie w związku z tym, że przerwał naukę i że podejmował próby przetransportowania do Aresztu Śledczego w K.. Ostatecznie wycofał swoje prośby o przetransportowanie z uwagi na to, że wychowawca poinformował go, iż jego prośba i tak nie będzie uwzględniona albowiem będzie ją rozpoznawała osoba związana z Zakładem Karnym w C.. Wskazywał więc na nacechowane złą wolą zachowania funkcjonariuszy Zakładu Karnego w C. w wyniku, których nie został przetransportowany do Aresztu Śledczego w K., lecz osadzony ponownie w Zakładzie Karnym w W.. W ten sposób pozbawiono go możliwości bezpośrednich kontaktów z osobami, które darzy uczuciem i uniemożliwiono mu zacieśnianie więzi rodzinnych tymi osobami – w tym powód upatrywał krzywdę, której zadośćuczynienia domagał się w niniejszym procesie. Przy czym zgodnie z ogólną wyżej wskazaną regułą dotyczącym ciężaru dowodowego to na powodzie ciążył obowiązek wykazania, te okoliczności zaistniały.

Okoliczności dotyczące ustalenia jednostki penitencjarnej, w której skazany odbywa karę oraz przesłanek przetransportowania do innego zakładu karnego reguluje art. 100 k.k.w. Zgodnie z tym przepisem skazany odbywa karę we właściwym ze względu na rodzaj, typ, system wykonywania kary lub zabezpieczenie zakładzie karnym. Przeniesienie skazanego do innego właściwego zakładu karnego może nastąpić, szczególnie w przypadku: zmiany przeznaczenia zakładu karnego lub w celu zapewnienia warunków, o których mowa w art. 110 § 2 k.k.w., zatrudnienia lub nauki, udzielenia świadczenia zdrowotnego, skierowania do ośrodka diagnostycznego, oddziału terapeutycznego lub oddziału dla osób stwarzających poważne zagrożenie społeczne albo poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa aresztu śledczego lub zakładu karnego, udziału w czynności procesowej, ważnych względów rodzinnych, względów związanych z bezpieczeństwem skazanego, konieczności zapewnienia porządku i bezpieczeństwa w zakładzie. W wyniku nowelizacji obowiązującej od dnia 1 stycznia 2012 roku przepis ten nie wymaga, aby skazany odbywał karę we właściwym zakładzie karnym położonym, w miarę możliwości, najbliżej jego miejsca zamieszkania. Nie ogranicza on jednak zasady wyrażonej w art. 165 § 1 k.k.w., w myśl której w okresie do 6 miesięcy przed przewidywanym warunkowym zwolnieniem lub przed wykonaniem kary skazany powinien w miarę możliwości odbywać karę we właściwym zakładzie karnym położonym najbliżej przysłego miejsca stałego pobytu.

W niniejszej sprawie powód przetransportowany został do Zakładu Karnego w C. wyłącznie w związku z zakwalifikowaniem do nauczania w tej jednostce. Wbrew twierdzeniom powoda decyzja ta nie miała związku z umożliwieniem powodowi odbywania kary w miejscowości położonej w pobliżu miejsca zamieszkania osoby określanej przez powoda jako narzeczona oraz jej rodziny. Jako dowód na tę okoliczność powód przedstawił pisma z dnia 13 grudnia 2013 roku Dyrektora Okręgowej Służby Więziennej we W.. Pismo to okoliczności tej jednak nie potwierdza. Stanowi ono odpowiedź na skargę powoda, dotyczącą kolejnych wniosków o przeniesienie do Zakładu Karnego w N. i Aresztu Śledczego w K. rozpoznawanych przez dyrektora Zakładu Karnego w K.. Zgodnie z treścią tego pisma powód uzasadniał swoje prośby właśnie dogodniejszym kontaktem z osobą bliską. Te wnioski nie zostały uwzględnione z uwagi na sytuację dotyczącą wysokiego stopnia zaludnienia tych jednostek. Natomiast decyzja o przeniesieniu do Zakładu Karnego w C. związana było – jak wynika z pisma - z zakwalifikowaniem powoda na naukę. Miejscowość C. jest niewątpliwie położona bliżej K. niż miejscowości, w który powód odbywał karę przed przetransportowaniem - na okoliczność tę w treści pisma jedynie wskazywano w celu określenia sytuacji w jakiej znalazł się powód.

Zauważyć należy, że powód przed przetransportowaniem do Zakładu Karnego w C. składał szereg pism do różnych jednostek służb penitencjarnych w celu uzyskania przetransportowania do Aresztu Śledczego w K., argumentując iż chce odbywać karę w miejscowości, w której mieszka jego narzeczona i jej rodzina. Wnioski te przekazywane było zgodnie z właściwością do rozpoznania dyrektorom Zakładów Karnych, w których powód wówczas odbywał karę i nie odniosły zamierzonego przez powoda skutku. Nie ustalono natomiast aby dyrektora Zakładu Karnego w C. wydał merytoryczną decyzję dotyczącą wniosku powoda o przetransportowanie do Aresztu Śledczego w K. – jedyne wnioski w tym przedmiocie, które złożył powód w okresie odbywania kary pozbawienia wolności w C. pozostawiane zostały bez rozpoznania wobec złożenie przez powoda oświadczenie o ich cofnięciu (porównaj wnioski i adnotacja o cofnięciu oraz informacja o pozostawieniu ich bez rozpoznania k. 61, 63-64, 66-67). Jediną decyzją, którą wydał dyrektor Zakładu Karnego w C. dotyczącą miejsca odbywania kary przez powoda była decyzja dotycząca przetransportowania powoda po wycofaniu z nauczania - ponownie do Zakładu Karnego w W.. Zauważyć jednak należy powód w niniejszej sprawie nie wywodzi nawet że wnioskował po zakończeniu nauczania o pozostawienie go w Zakładzie Karnym w C.. Przeciwnie wtedy właśnie złożył kolejne pisma o przetransportowanie do Aresztu Śledczego w K.. Wreszcie nie zaskarżył decyzji dyrektora Zakładu Karnego w C. o przetransportowanie do Zakładu Karnego do W..

W tym miejscu wskazać należy, że decyzja dyrektora wydawana w oparciu o art. 100 k.k.w. niewątpliwie podlega weryfikacji w trybie skargowym określonym w art. 7 k.k.w. do sądu penitencjarnego (tak komentarz do art.100 kodeksu karnego wykonawczego pod red. Lachowskiego - Legalis).

W niniejszej sprawie bezspornym jest, że powód nie odwołał się od decyzji Dyrektora Zakładu Karnego do sądu penitencjarnego. Zauważyć należy, że przepisy Kodeksu karnego wykonawczego przewidują szczególną drogę do dochodzenia ochrony praw skazanych określonych w tym kodeksie. W tym miejscu wskazać należy pogląd wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 lutego 2012 roku w sprawie IV CSK 276/11. W wyroku tym Sąd Najwyższy stwierdził, że „zgodnie z art. 7 i 34 k.k.w. skazany może zaskarżyć do sędziego penitencjarnego oraz do sądu penitencjarnego decyzje wydane m.in. przez Dyrektora Zakładu Karnego z powodu ich niezgodności z prawem. W tym trybie następuje zatem stwierdzenie czy decyzja Dyrektora Zakładu Karnego o pozbawieniu skazanego jakiegos przysługującego mu uprawnienia była zgodna z prawem czy bezprawna. W tym trybie następuje także badanie merytorycznej zasadności takich decyzji, które są wydawane w celu zapewnienia bezpieczeństwa i realizacji zadań wychowawczo-resocjalizacyjnych ciążących na administracji zakładu karnego. Sąd cywilny w procesie o naruszenie dóbr osobistych skazanego nie jest władny oceniać, czy dyrektor zakładu karnego, odmawiając przyznania skazanemu określonego w przepisach k.k.w. uprawnienia, działał zgodnie z prawem czy bezprawnie. Do oceny tej uprawniony jest sędzia lub sąd penitencjarny w sytuacji odwołania się skazanego od decyzji dyrektora lub podjęcia działania z urzędu. Dopuszczenie badania tych kwestii przez sąd cywilny w sprawie o naruszenie dóbr osobistych skazanego oznaczałoby nie tylko dopuszczenie dwutorowości postępowania sądowego w zakresie nadzoru nad wykonywaniem kary pozbawienia wolności, lecz także w konsekwencji prowadziłoby do faktycznego pozbawienia znaczenia przyjętego przez ustawodawcę trybu postępowania i oddziaływania sędziego i sądu penitencjarnego na skazanego osadzonego w zakładzie karnym. Gdyby bowiem skazany, pozbawiony przez dyrektora zakładu karnego pewnych uprawnień

przewidzianych w k.k.w. mógł - bez zaskarżenia takiej decyzji w trybie przewidzianym w tym kodeksie- skutecznie dochodzić ochrony bezpośrednio przed sądem cywilnym w procesie o naruszenie dóbr osobistych, to przewidziany i uregulowany w k.k.w. tryb postępowania penitencjarnego nie tylko nie mógłby spełniać funkcji zakładanych przez ustawodawcę, lecz w istocie straciły rację bytu. Jeżeli zatem skazany został pozbawiony decyzją dyrektora zakładu karnego jednego z uprawnień przewidzianych w przepisach k.k.w. i nie odwołał się od tej decyzji w trybie określonym w tych przepisach, to w procesie o naruszenie dóbr osobistych wytoczonym z powodu pozbawienia go tego uprawnienia należy przyjąć brak bezprawności działania pozwanego, chyba że nie wniesienie odwołania przez skazanego wynikało z uzasadnionej obawy przed represjami. Ocena tej kwestii łączy się z oceną bezprawności działania. Wykazanie bowiem przez pozwanego, że jego działanie było zgodne z prawem, gdyż wynikało z przyznanych mu uprawnień i obowiązku realizowania nałożonych nań zadań w zakresie wychowania i resocjalizacji skazanych oraz zapewnienia porządku i bezpieczeństwa w zakładzie karnym, prowadzi do obalenia domniemania bezprawności działania i zarazem nie pozwala na uznania takiego działania za szykanę. Jedynie wówczas, gdyby tego rodzaju działania faktycznie stanowiły szykanę, ich ocena mogłaby być inna.

W niniejszej sprawie powód wywodził, że działanie funkcjonariuszy pozwanego – wychowawcy i psychologa- związane z ustalaniem miejsca odbywania przez niego kary pozbawienie wolności nacechowane było złą wolą wręcz złośliwością, a w konsekwencji doprowadziło do przetransportowania go do Zakładu Karnego w W.. Okoliczności takich jednak nie wykazał. Pozwany wskazywał, iż jedyną przyczyną przetransportowania powoda do innej jednostki było przerwanie nauki. Podkreślić należy, że w treści pozwu również powód wywodził, iż przyczyną jego rezygnacji z nauczania był zamiar uzyskania decyzji o przetransportowaniu – cały czas chciał uzyskać zgodę na transport do Aresztu Śledczego w K. z uwagi na niedogodności w dojazdach narzeczonej z K. do Czarnego, a jego zdaniem zgody takiej nie mógł uzyskać w okresie, kiedy był objęty nauczaniem. Dopiero w toku procesu – podczas informacyjnego przesłuchania na rozprawie w dniu 8 lipca 2015 roku k. 146– wskazał że przerwał naukę albowiem musiał wówczas odbywać karę na oddziale, na którym 95% osadzonych stanowili grypsujący i oni „rozporządzali się według siebie”. Jako dowód na okoliczność przyczyny przetransportowania i rezygnacji ze szkoły powód wskazał zeznania świadków R. M. i M. W.. Przesłuchany w charakterze świadka R. M. (protokół rozprawy z dnia 3 marca 2016 roku w od okresie 00:00:37 do 00:08:19 – porównaj protokół k. 270) najpierw podkreślił, że powód pisał będąc osadzony w zakładzie karnym w C. prośbę o przetransportowania, bo chciał być bliżej domu, konkubiny i dziecka. Następnie opisał swoje spostrzeżenia dotyczące zachowań osób grypsujących (również wobec siebie), a do sytuacji powoda odniósł się ogólnie, wskazując jedynie, że powód miał nieprzyjemne sytuacji i zrezygnował ze szkoły z powodu tego co tam się dzieje. Natomiast M. W. (k.358) nie odniósł się do przyczyn rezygnacji powoda ze szkoły jedynie zeznał, iż powód mówił mu, że pragnął zostać w C. bo miał tam regularne kontakty z dziewczyną. Zeznania te nie dają podstaw do ustalenia innych przyczyn wycofania powoda z nauczania, niż samodzielna rezygnacja powoda, aby uzyskać przeniesienie do Aresztu Śledczego w K.. W szczególności zarówno powód jak i świadek R. M. nie wskazali żadnych konkretnych zachowań innych skazanych wobec powoda, które można by było ocenić jako przyczyna rezygnacji powoda ze szkoły, za które odpowiedzialność ponoszą funkcjonariusze pozwanego. O okolicznościach tych powód nie wspominał ani w pozwie, nie składał też skarg dotyczących warunków osadzenia.

Nie znajdują natomiast jakiegokolwiek potwierdzenia w materiale dowodowym okoliczności dotyczące celowego, złośliwego działania wskazywanych funkcjonariuszy w celu szykanowania powoda z powodu ubiegania się o przetransportowania do Aresztu Śledczego w K.. Na okoliczności te powód nie przedstawił żadnych dowodów. Tak samo ocenić należy zarzuty dotyczące wpływania na jego decyzję o wycofaniu wniosku o przetransportowania przez funkcjonariuszy pozwanego. Zauważyć należy, że pozwany przyznawał, iż wskazywani funkcjonariusze - wychowawca i psycholog - kontaktowali się z pozwanym w związku z wszczętą obowiązkową procedurą dotyczącą wycofania powoda z nauczania z powodu rezygnacji. Celem rozmów, zgodnie z instrukcją Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 13 sierpnia 2013 roku w sprawie szczególnego trybu organizowania nauczania w szkołach oraz szkolenia kursowego w zakładach karnych i aresztach śledczych (instrukcja k. 53-59) było motywowanie go do kontynuowania nauki. Zaprzeczył jednak aby działania funkcjonariuszy przybrały postać wywodzoną przez pozwanego. Niewątpliwie to na powiedzie ciążył dowodowy obowiązek wykazania tych okoliczności, albowiem to powód wywodzi z nich skutki prawne. Mimo to powód w tym zakresie nie zaoferował żadnych środków dowodowych.

Biorąc powyższe pod uwagę uznać należy, że powód nie wykazał iż faktyczną przyczyną wydania decyzji dyrektora Zakładu Karnego w C. o jego przetransportowaniu do Zakładu Karnego w W. i nie wydania decyzji o przetransportowaniu do Aresztu Śledczego w K. było celowe działania funkcjonariuszy pozwanego nacechowane złą wolą w celu szykanowania powoda. Nie ustalona aby powrót powoda do Zakładu Karnego w W. w oparciu o decyzję Dyrektora Zakładu Karnego w C. wynikało z innych przyczyn niż wycofanie powoda z nauczania w wyniku jego decyzji o rezygnacji, a więc ustanie przyczyny, która spowodował przetransportowania powoda do Zakładu Karnego w C..

Skoro Sąd nie ustalił bezprawnego działania funkcjonariuszy Zakładu Karnego w C., brak jest zatem podstaw do uwzględnienia wniosku powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu psychiatrii dotyczącej wpływu tej sytuacji na jego zdrowie psychiczne, dlatego też wniosek ten został pominięty na podstawie art. 217 § 3 k.p.c.

Nie ustalając naruszenia dóbr osobisty powoda związanych z realizowaniem więzi z osobami bliskimi z powodu bezprawnego zachowania funkcjonariuszy pozwanego uzasadniającego wypłatę zadośćuczynienie - sąd oddalił powództwo w całości.